

W DRODZE DO SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO

Książka, mimo długiego i na pierwszy rzut oka skomplikowanego tytułu¹, traktuje o sprawach istotnych, podstawowych dla każdej zbiorowości ludzkiej, jakimi są zagadnienia przekazywania, wymiany i przetwarzania informacji. Informacja jest tutaj rozumiana jako elementarny komponent wszelkich procesów komunikacji, zachodzących na styku człowiek — technologia w ramach określonych struktur systemowych, a o tym, że to właśnie od jej jakości i ilości zależne są wszelkie procesy transformacji, wiedzą już chyba wszyscy.

Osią problemową tej pozycji jest pojęcie interface komunikacji, decydujące o prawidłowym przebiegu i efektywności tego procesu². Czytelnik jest zachęcany do postrzegania siebie i otoczenia przez pryzmat systemu, formułowania wniosków w języku charakterystycznym dla pojęć systemowych. Zresztą, mając na uwadze kontakt z rzeczywistością, głównym bohaterem pozycji uczynili autorzy właśnie czytelnika — człowieka stale uwikłanego w procesy komunikacji, dążącego do wychwytywania niedoskonałości systemów, które sami tworzymy.

Zanim jednak skupimy się na zasadniczym przedmiocie książki warto poznać jej autorów. Ich odmienne nieco zainteresowania, a przede wszystkim doświadczenia, zarówno naukowe, metodologiczne, jak i nawet kulturowe znalazły swe odbicia w treści poszczególnych rozdziałów prezentowanej pozycji. Mieczysław Bazewicz jest specjalistą w dziedzinie systemów informatycznych, komputerowej prezentacji wiedzy, komunikacji i zarządzania oraz naukowych podstaw systemowego projektowania. Amerykański psycholog, Arne Collen, zajmuje się metodami badań i prowadzi projekty badawcze z dziedziny nauk społecznych i nauki o człowieku, interesując się szczególnie cybernetycznymi i systemowymi aspektami metodologii badań. Wynikiem współpracy tych dwóch badaczy są właśnie *Podstawy metodologiczne...* będące amerykańsko-polskim spojrzeniem na systemy ludzkiej aktywności. Jest to spojrzenie na rzeczywistość oczyma informatyka, który próbuje zrozumieć ogólne problemy społeczne, oraz specjalisty z zakresu nauk społecznych zgłębiającego systemy przetwarzania komunikacji z informatycznego punktu widzenia. Czy jest to wada, czy raczej zaleta? — można się o to spierać, na pewno jednak wyłania się z tego kolażu uniwersalny, interdyscyplinarny charakter pracy. Jest to przykład, jak wykorzystywać technologie w różnych dziedzinach ludzkiej aktywności i jak nad nimi panować.

Adresat tej pozycji nie jest jednoznacznie określony. Tak jak różne są dziedziny, którymi zajmują się autorzy, tak różny może być krąg odbiorców. Czytelnicy mogą także różnić się stopniem zaangażowania w badanie rzeczywistości. Mogą nimi być zarówno studenci, poszukujący dopiero własnej metody oceny zbiorowości, w której funkcjonują, może to równie dobrze być doświad-

¹ M. Bazewicz, A. Collen: *Podstawy metodologiczne systemów ludzkiej aktywności i informatyki*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, 1995.

² Interface to inaczej płaszczyzna, styk, czy nawet konkretne, możliwe do zdefiniowania miejsce w określonej czasoprzestrzeni, w którym zachodzi proces komunikacji między człowiekiem a systemami przetwarzającymi informację (czyli technologiami, oprogramowaniem i sprzętem, które warunkują przepływ informacji między ludźmi).

czony badacz pragnący na nowo zdefiniować poszczególne szczeble organizacji systemu w którym żyje, czy też przedyskutować racjonalność prezentowanej metodologii, odmiennej od tej klasycznej, do której przywykliśmy, studiując dzieła rodzimych metodologów nauki; i wreszcie każdy, kto pragnie zrozumieć, co dzieje się w jego otoczeniu z systemowego punktu widzenia, kto dostrzega jego nieprawidłowości i pragnie aktywnie brać udział w jego przeobrażaniu. Jest to pozycja dla wszystkich, którzy, jak piszą Autorzy we wstępie, „poszukują dróg doskonalenia aktywności swoich środowisk ludzkiej organizacji”. Książka uczy rozumieć, co to znaczy żyć i współdziałać w ramach określonej organizacji, jak postępować, by formalne struktury nie dominowały nad człowiekiem, jak patrzeć krytycznie i twórczo zarazem.

Struktura tekstu jest bardzo przejrzysta, wszelkie nowe terminy są skrupulatnie objaśniane, przy pomocy krótkich definicji zapisanych kursywą. Uzupełnienia tych terminów znajdują się w słowniku umieszczonym na końcu książki. Poszczególne części pozycji, a jest ich sześć, stopniowo wprowadzają czytelnika w zagadnienia systemowych, dyscyplinowych badań informacyjnych. Każda część podzielona została na rozdziały, z których ostatni jest zazwyczaj rekapitulacją, przeglądem zagadnień, w których istotę czytelnik został właśnie wprowadzony. Praktycznym rozwinięciem akademickich wywodów są ćwiczenia zamieszczone po każdym z rozdziałów. Adresowane są głównie do studentów, co nie oznacza by nie sięgali do nich profesjonaliści z długoletnią praktyką. Autorzy zachęcają także by nie ograniczać się do indywidualnego ich rozwiązywania, ale próbować rozwiązywać je w grupach, symulując problemy większej społeczności. Lekturę pozycji rozpoczyna wprowadzenie w podstawowe terminy: system, sieć, architektura (rozumiana tutaj jako arena badań), które towarzyszyć będą w dalszych rozważaniach nad systemami przetwarzania komunikacji. W pierwszej części opisane zostały także poziomy i platformy sieci komunikacji, obszary „które człowiek uznał za użyteczne dla conceptualizacji intelektualnego doskonalenia swojego uczestnictwa w systemach ludzkiej aktywności i informatyce” (s. 27). Te obszary to systemy przetwarzania: komunikacji, danych, informacji, wiedzy i wreszcie system ludzkiej aktywności (SLA), istniejący dzięki ludziom i powiązaniom komunikacyjnym i informacyjnym między nimi. Każda z istot ludzkich rozumiana jest jako komponent komunikacyjny, węzeł procesów informacyjnych, dzięki którym SLA żyje, a w jego ramach zagnieżdżają się pozostałe systemy, wchodząc we wzajemne relacje.

Kolejna część, zatytułowana *Metodologia* wprowadza w problematykę czysto warsztatową, wyjaśniając podstawowe pojęcia i charakteryzując poszczególne rodzaje badań i zasady stosowane w działalności badawczej, pomocne także przy charakteryzowaniu systemów przetwarzania komunikacji. Szczególną wagę przywiązują Autorzy do dyscyplinowych badań informacyjnych, których czynnikiem motywacyjnym są poznawcze aspekty nauki o człowieku i środki służące komunikacji międzyludzkiej. Wprowadzając pojęcia metody badawczej i metodologii, autor zwrócił uwagę na złożoność badań i zakres wiedzy, którą powinien legitymować się każdy przystępujący do projektowania i planowania działalności badawczej.

Z tą wiedzą można już śmiało zagłębiać się w część trzecią, w której zdobyte podstawy metodologiczne znajdują praktyczne zastosowanie do badań SLA i relacji zachodzących między tym systemem i środowiskiem informatyki. Jest to bardzo istotna część książki, bowiem, jak dowodzą autorzy, aby lepiej zrozumieć interface między ludźmi, oprogramowaniem i sprzętem, trzeba koniecznie opi-

sać i zbadać wzajemne relacje między częściami składowymi systemów ludzkiej aktywności, który tworzy pięć wzajemnie się przenikających obszarów.

Czwarta część, *Informatyka*, to w zasadzie swoistego rodzaju przestroga dla stroniących od technologii, informatyki, bez której nie można już aktywnie koegzystować z rzeczywistością, uczestniczyć w społeczeństwie informacyjnym. Procentować zaczyna zdobyta w poprzednich rozdziałach wiedza metodologiczna i informatyczna, wyznaczająca naszą aktywność w poznawaniu świata. Przedstawieniu złożoności funkcji komunikacji i informacji służą wizje środowiska systemowego: socjologiczna wizja funkcji informacji i komunikacji w środowisku informatycznym oraz perspektywa informatyczna, przedstawiająca to środowisko od strony technologii.

Metody zagnieżdżania technologii informatyki w architekturze systemów SLA — tutaj wiele miejsca poświęcono komunikacji między systemami, wyróżniając dwa podstawowe rodzaje interface: horyzontalne, odbywające się między różnymi dziedzinowo systemami SLA (bądź też obszarami aktywności różnych środowisk w ramach tego samego SLA); i wertykalne, między systemami lub warstwami czy logicznymi poziomami wspomnianych podsystemów.

Isolacja czy integracja? W jakim kierunku odbywa się ewolucja organizacji ludzkich? Czy skazani na coraz częstsze i dłuższe przebywanie sam na sam z maszynami będziemy niechętnie spoglądać na każdą istotę ludzką zakłócającą szum komputera, czy też to fizyczne odosobnienie spowoduje wzrost komunikacyjnej, informacyjnej integracji organizacji społecznej, czy przyczyni się do większej aktywności (sprzyjać będzie konceptualnym, twórczym działaniom) zespołów ludzkich? O tych właśnie problemach, a także o systemach, wartościach, roli informatyki i technologii (dzieli czy łączy?) traktuje część ostatnia. W ten sposób autorzy pragną zwrócić uwagę na konieczność wprowadzenia metod integracji społecznej łączących rozproszone osobowości ludzkie w aktywne zespoły.

Za godny polecenia uważam rozdział poświęcony metodologii dyscyplinowych badań informacyjnych, która to problematyka z rzadka jest podejmowana. Lekturę uprzyjemnia umiejscowienie badań w konkretnym systemie (społeczności, organizacji, instytucji), z którym badacz jest związany. Powoduje to, że nie czujemy się zawieszani w próżni, gdzie wiemy kto oczekuje rezultatów badań. Krok po kroku wprowadzani jesteśmy w tajniki warsztatu. Zaczyna się wszystko od definicji działalności badawczej (przedstawionej jako zbiór procesów poznawczych), istoty badań jako formy ludzkiej aktywności ukierunkowanej na poszukiwanie i odkrywanie nowych zjawisk, których celem jest doskonalenie infrastruktury badanych środowisk i systemów. Umiejscowienie badań w środowisku — systemie ludzkiej aktywności, pozwala dojrzeć złożoność badanego systemu, badaczowi dostarcza kolejnych inspiracji i uświadamia mu, jak różnorodnym zasobem wiedzy (warunkującym procesy rozpoznania środowiska) powinien dysponować, by prawidłowo opisać tę wieloaspektowość badanej rzeczywistości. Celem tych badań powinno więc być wykorzystanie i objaśnianie doświadczeń zarówno samego badacza, jak i osób uczestniczących w projekcie³, wykazanie różnic percepcyjnych poszczególnych uczestników badań. Mówiąc o narzędziach, środkach wykorzystanych w studiowaniu zjawisk, trzeba przywołać wprowadzone pojęcie metody (środka konceptualnego wykorzystanego w prowadzeniu badań informacyjnych) i metodologii,

³ Początkowa aktywność badacza przejawia się właśnie w umiejętnym formułowaniu pytań, które są podstawowym narzędziem badawczym, służącym rozpoznaniu środowiska.

których wybór uzależniony jest od celu dyscyplinowych badań informacyjnych. To dzięki odpowiedniej metodologii możliwe jest zwiększenie źródeł dowodów, umożliwiających wieloaspektowe, systemowe ujęcie badanego zjawiska. Wybór metodologii zamyka pierwszy etap badań zainicjowany przez zainteresowania, które precyzowane pytaniami, prowadzą do wyboru narzędzi i technik, czyli składowych komponentów metody. Nie bez znaczenia dla przebiegu procesu badań jest także umiejętność hierarchizowania metodologii w stosunku do stopnia złożoności badań i systemu. Autorzy podkreślają więc konieczność sformułowania dla każdej z przyjętych metod planu i projektu badań.

Założeniem każdego studium badawczego jest uzyskanie odpowiedzi na pytania inicjujące badania (pętla cyklu) oraz wprowadzenie do organizacji takich zmian, które umożliwią lepsze komunikowanie się w ramach systemu. Miejmy nadzieję, że lektura *Podstaw metodologicznych* takie właśnie efekty przyniesie.

Dominika Czyżak
Biblioteka Główna
Uniwersytetu Toruńskiego